

Elżbieta Magiera

Edukacyjna działalność ruchu spółdzielczego mniejszości narodowych w Polsce międzywojennej

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika 23,
353-363

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Elżbieta MAGIERA

Edukacyjna działalność ruchu spółdzielczego mniejszości narodowych w Polsce międzywojennej

Słowa kluczowe: ruch spółdzielczy mniejszości narodowych w Polsce, historia edukacji w Drugiej Rzeczypospolitej, historia Polski 1918–1938, edukacja w Polsce międzywojennej.

Wstęp

Ruch spółdzielczy w swoich założeniach teoretycznych nie uznawał różnic narodowościowych, ale w warunkach Polski międzywojennej, w której antagonizmy narodowościowe były bardzo silne, mniejszości narodowe tworzyły własne spółdzielnie i własne związki spółdzielcze¹. Spółdzielczość w Polsce była ruchem samodzielnym², ale miała charakter narodowościowy, co jednocześnie oznaczało, że posiadała charakter wieloreligijny i wielokulturowy. Dlatego w Drugiej Rzeczypospolitej oprócz spółdzielczości polskiej funkcjonowała spółdzielczość mniejszości narodowych: ukraińska, niemiecka i żydowska, których działalność była determinowana czynnikami politycznymi, demograficznymi, społeczno-ekonomicznymi i tymi, które wynikały z samej istoty spółdzielczości. Oprócz ruchu spółdzielczego wymienionych trzech głównych grup mniejszości narodowych na terenie Polski międzywojennej funkcjonowały pojedyncze spółdzielnie białoruskie, litewskie, a nawet czeskie, które zostały pomi-

¹ W. Rusiński, *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego*, cz. 2: 1918–1939, Warszawa 1967, s. 283–316; J. Tylicki, *Początki spółdzielczości w Polsce i jej rozwój*, Warszawa 1969; F. Dąbrowski, *Spółdzielczość w Polsce*, *Kalendarz Spółdzielczy na rok 1927 Związku Spółdzielni Spożywców RP*, Warszawa 1926, s. 14.

² Więcej: ks. S. Adamski, *Ruch spółdzielczy w Polsce oraz znaczenie i zadania Unii Związków Spółdzielczych*, Poznań 1929, s. 6. Por. K. Weydlich, *Ruch spółdzielczy w Polsce w latach 1914–1926*, Kraków – Poznań 1927.

nięte w niniejszym tekście ze względu na brak danych i śladowy udział w działalności edukacyjnej³.

Przez działalność edukacyjną ruchu spółdzielczego rozumiem zarówno jej osiągnięcia teoretyczne, jak i praktyczne oddziaływania w zakresie kształcenia i wychowania (obejmujące zarówno sferę poznawczą, emocjonalno-wolicjonalną, jak i motywacyjną) oraz działalność popularyzatorską, której zadaniem było propagowanie wiedzy w zakresie spółdzielczości i wychowania opartego na wartościach spółdzielczych, sprzyjających podejmowaniu aktywności w zakresie samokształcenia i samowychowania. Działalność edukacyjna ruchu spółdzielczego obejmowała kształcenie i wychowanie szkolne oraz pozaszkolne, skierowane do różnych grup wiekowych i do rozmaitych środowisk.

Ruch spółdzielczy zrodził się w Europie w drugiej połowie XIX wieku jako nowy system gospodarowania warstw dotychczas biernych i ubogich. Był ruchem emancypacyjnym, łagodzącym niedomagania gospodarcze i społeczne. Do jego istotnych cech należało:

1. Tworzenie dobrowolnego, demokratycznego zrzeszenia członków w celu prowadzenia zbiorowego przedsiębiorstwa.
2. Oparcie jego na zasadach solidaryzmu i samopomocy.
3. Dążenie do wytworzenia równowagi między indywidualistycznymi a społecznymi komponentami natury ludzkiej jako podstawa społeczna spółdzielczości.
4. Zastąpienie ustroju kapitalistycznego przez ustrój spółdzielczy jako podstawa ekonomiczna.
5. Współpraca, współdziałanie i wzajemna pomoc jako podstawa etyczno-moralna spółdzielczości⁴.

Ruch spółdzielczy mniejszości narodowych, podobnie jak polski, opierał się na wyżej wymienionych cechach oraz podlegał prawu spółdzielczemu, które regulowała ustawa o spółdzielniach z 29 października 1920 roku, nowelizowana 4 grudnia 1923 roku i 9 maja 1934 roku⁵. Ostatnia nowelizacja wprowadziła konieczność uzyskania zezwolenia Państwowej Rady Spółdzielczej lub związku rewizyjnego na założenie nowej spółdzielni oraz określiła zasięg terytorialny tworzenia spółdzielni, zrzeszonych w danym związku rewizyjnym. Na koniec 1927 roku działalność ruchu spółdzielczego w Polsce wyrażała się w kwocie miliarda zł sum bilansowych wszystkich spółdzielni należących do związków re-

³ Materiały dotyczące ruchu spółdzielczego mniejszości narodowych w Polsce międzywojennej są zawarte m.in. w bibliografiach: *Polska bibliografia spółdzielcza za lata 1937 i 1938*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1939, z. 1–2, s. 85–100; M. Szromba, *Przegląd bibliograficzny obcej literatury spółdzielczej*, Kraków 1927, s. 52; tegoż, *Polska literatura spółdzielcza. Przegląd bibliograficzny*, Kraków 1926, s. 115.

⁴ S. Thugutt, *Spółdzielczość. Zarys ideologii*, Warszawa 1937, s. 95–112; Z. Chmielewski, *Podręcznik spółdzielczości*, Warszawa 1936, s. 37–46.

⁵ Dz.U. 1934, nr 55, poz. 495.

wizyjnych, z tego spółdzielczość polska stanowiła 79%; spółdzielczość niemiecka – 10,6%; spółdzielczość żydowska – 7,7%; spółdzielczość ukraińska – 2,7%⁶. W 1933 roku ogółem liczba spółdzielni mniejszości narodowych wynosiła 5341, w tym znajdowały się 142 spółdzielnie spożywców, 20 spółdzielni mieszkaniowych, 1946 spółdzielni kredytowych i 3073 spółdzielnie rolników⁷.

1. Spółdzielczość ukraińska i jej edukacyjna działalność

Terenem działalności spółdzielczości ukraińskiej były województwa: lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, południowo-wschodnie powiaty województwa krakowskiego oraz województwo wołyńskie, poleskie i wschodnia część województwa lubelskiego. Ludność województw południowych w znacznej mierze była ukraińska i nie należała do spółdzielczości polskiej. Ogółem ludność ukraińska w województwie wołyńskim stanowiła 68,4% ogółu ludności; w lwowskim – 34,1%; stanisławowskim – 68,9%, a w tarnopolskim – 45,55% ogółu mieszkańców⁸. Powyższe dane wskazują, że kwestia mniejszości narodowych w południowej Polsce nie była problemem marginalnym.

Tradycje spółdzielczości ukraińskiej sięgały czasów sprzed pierwszej wojny światowej. W 1883 roku założono pierwszą spółdzielnię spożywców, którą była Narodna Torhowla we Lwowie. Odbijały się w niej panujące wówczas stosunki społeczno-gospodarcze⁹, ponieważ miała ona charakter włościański (rolniczy), co oznaczało, że posiadała jednolitą strukturę organizacyjną. Jej ośrodkiem był rewizyjny Związek Ukraińskich Kooperatyw, natomiast dla spółdzielni zrzeszających ludność ruską utworzono Ruski Związek Rewizyjny. Rewizyjny Związek Ukraińskich Kooperatyw był ideologicznym i organizacyjnym ośrodkiem pracy dla takich central spółdzielczych, jak: Centosojuz, Masłosojuz, Centrobank, Dniestr, Narodna Torhowla, które były usytuowane we Lwowie¹⁰.

W latach międzywojennych nadal funkcjonowały dwa związki rewizyjne spółdzielni ukraińskich i ruskich: Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie, który w 1927 roku obejmował swoim patronatem 1029 spółdzielni głównie o charakterze spożywczym, oraz Ruski Związek Rewizyjny we Lwowie, gromadzący 94 spółdzielnie kredytowe¹¹. Na koniec 1927 roku suma bilan-

⁶ Ks. S. Adamski, dz. cyt., s. 5.

⁷ *Kieszonkowy kalendarz spółdzielczy Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Rok trzynasty*, Warszawa 1935, s. 128.

⁸ *Mały rocznik statystyczny*, Warszawa 1939, s. 23, 25.

⁹ Wieś ukraińska przeludniona i drobnorolna składała się z niezamożnych chłopów (J. Pietkiewicz, *Spółdzielczość. Rys historyczny*, Warszawa 1965, s. 54–55).

¹⁰ W. Rusiński, dz. cyt., s. 297–302; *Informator spółdzielczy Towarzystwa Kooperatystów*, red. S. Thugutt, Warszawa 1932, s. 25; *Spółdzielczość ukraińska*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1933, s. 556.

¹¹ F. Dąbrowski, *Spółdzielczość w Polsce*, s. 114.

sowa pierwszego związku wynosiła 17 mln zł, obrót 22 mln zł, udzielono 20 mln zł pożyczek. Dane za rok 1933 wskazują na rozwój spółdzielczości ukraińskiej i wzrost liczby spółdzielni do 3411, z czego do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie należały 3194 organizacje, a do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ruskich 217 stowarzyszeń¹². Spółdzielnie ukraińskie nie rozporządzały własnymi środkami majątkowymi ani kredytami niżej oprocentowanymi, udzielanymi przez państwo. Okres kryzysu gospodarczego przetrwały dzięki silnej więzi wewnątrzspółdzielczej i wzorowej organizacji związków rewizyjnych, central gospodarczych i poszczególnych spółdzielni.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich posiadał cztery wydziały: rewizyjny, administracyjny, prawny i organizacyjny, który zajmował się ogólnym kierownictwem, statystyką, wydawnictwami i oświatą. Prowadził spółdzielcze kursy korespondencyjne, organizował kursy wakacyjne, wydawał książki i czasopisma¹³. Związek Rewizyjny Ruskich Spółdzielni poza działalnością rewizyjno-patronacką prowadził akcję propagandową i kształceniową, organizując corocznie dwumiesięczne kursy rolniczo-spółdzielcze.

Spółdzielczość ukraińska czyniła wielkie wysiłki, żeby kształcić młodzież i doksztalcając pracowników, zapewnić ruchowi spółdzielczemu właściwy stan kadry. Organizowała różne formy kształcenia i doksztalcania w zakresie spółdzielczości, spośród których najbardziej popularne były kursy doksztalcające. Jeśli chodzi o program tych kursów, ich kierunek i czas trwania, to wykazywały one bogatą różnorodność. W latach 1923–1932 (przez okres dziesięciu lat) przeprowadzono 217 kursów, w tym 65 ogólnych (propedeutycznych), 45 specjalnych i 107 gospodarczo-fachowych (27 ogólnokształcących, 14 dla gospodyń, 41 gospodarczo-weterynaryjnych, 10 mleczarskich i 10 innych). Ze względu na czas trwania kursów można je podzielić na: jednodniowe (11 kursów), 3–9-dniowe (50 kursów), 10–14-dniowe (45 kursów), 15–20-dniowe (13 kursów), 20–30-dniowe (40 kursów), 1–1½-miesięczne (27 kursów), 1½–2-miesięczne (8 kursów) i 2–3-miesięczne (15 kursów). Frekwencja na tych kursach wynosiła od kilkunastu do 150 osób. Ogółem w 217 kursach wzięło udział 5834 uczestników¹⁴. O aktywności edukacyjnej spółdzielczości ukraińskiej świadczyć może fakt, że w 1930 roku zorganizowano 43 zebrania o charakterze propagandowym, 33 uroczystości „Dnia Spółdzielczości” i ponad 120 kursów z zakresu spółdzielczości, gospodarstwa wiejskiego i rzemiosła¹⁵.

W 1931 roku Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie wydał specjalną broszurę zatytułowaną *Plany i programy kursów spółdzielczych*

¹² W. Seydlitz, *Spółdzielczość w Polsce*, Poznań 1929, s. 14.

¹³ *Informator spółdzielczy*, Warszawa 1937, s. 69–70.

¹⁴ F. Dąbrowski, *Kształcenie zawodowe i spółdzielcze na terenie spółdzielczych organizacji mniejszości narodowych w Polsce*, [w:] *Kształcenie i wychowanie spółdzielcze w Polsce. Z cyklu prac poświęconych zagadnieniom kształcenia i wychowania spółdzielczego*, Warszawa 1932, s. 91.

¹⁵ *Informator spółdzielczy Towarzystwa Kooperatystów*, s. 20.

opracowaną przez dra K. Kobierskiego, redaktora czasopisma „Kooperatywna Republika”, która uporządkowała dotychczasową akcję kursową spółdzielczości ukraińskiej. Kursy podzielono na dwa rodzaje: dokształcające pracowników zatrudnionych w spółdzielniach i kształcące nowych pracowników. Program kursów obejmował zagadnienia dotyczące ukraińskiego ruchu wyzwolenia, spółdzielczości – jej teorii i praktyki, organizacji i prowadzenia spółdzielni, przepisów prawnych, arytmetyki, rachunkowości, prowadzenia biura, zadań kulturalnych spółdzielni. W programach tych kursów przeważały zagadnienia teoretyczne nad praktycznymi¹⁶.

Drugą formę kursów stanowiły kursy korespondencyjne, które prowadził Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie od grudnia 1930 roku. Ich zadaniem było przygotowanie do pracy rachmistrzów spółdzielni spożywczo-rolniczych, których szkolono w zakresie spółdzielczości, rachunkowości, arytmetyki handlowej, prawodawstwa i ustawodawstwa spółdzielczego. Każdy kurs korespondencyjny obejmował 5–8 arkuszy papieru kancelaryjnego i kończył się kilkudniowym egzaminem.

Ukraiński ruch spółdzielczy podejmował starania związane z nauczaniem treści spółdzielczych i wychowaniem w duchu współpracy, współdziałania i samopomocy w szkołach. Pierwszą szkołą, w której wprowadzono naukę spółdzielczości do programów nauczania, była Szkoła Handlowa Towarzystwa „Proswita” we Lwowie. Od roku szkolnego 1927/1928 naukę spółdzielczości uwzględniono we wszystkich klasach tej trzyletniej szkoły. Zgodnie z zasadą stopniowania trudności dopiero w trzeciej klasie odbywała się systematyczna nauka teorii, historii, organizacji i techniki spółdzielczości i księgowości. Od roku szkolnego 1931/1932 w niektórych szkołach ogólnokształcących i zawodowych, prowadzonych przez Towarzystwo „Ridna Szkoła”, wprowadzono naukę spółdzielczości w wymiarze jednej godziny w tygodniu w ostatnim roku nauki. Noszono się z zamiarem rozszerzenia tej nauki na ostatnie dwa lata szkoły. Jednocześnie zalecano prowadzenie spółdzielni uczniowskich, przede wszystkim w formie sklepików uczniowskich z materiałami do pisania i podręcznikami, oraz szkolnych kas oszczędności¹⁷. Urządzano prelekcje z zakresu spółdzielczości, wydawano książki, broszury, podręczniki i czasopisma poświęcone spółdzielczości oraz utrzymywano biblioteki spółdzielcze. Podsumowując działalność ukraińskiego ruchu spółdzielczego na rzecz oświaty, można dokonać próby konkluzji, że spółdzielczość ukraińska wykazywała duże zrozumienie i aktywność w zakresie edukacji w duchu idei i praktyki kooperacji dwóch środowisk: pracowników własnych, których kształcono w formach kursowych, oraz młodego pokolenia.

¹⁶ K. Kobierski, *Plany i programy kursów spółdzielczych*, Lwów 1931.

¹⁷ *Informator spółdzielczy...*, (1932), s. 21; B. Moskalik, *Działalność kulturalno-oświatowa zachodnio-ukraińskiej spółdzielczości*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1931, z. 12, s. 29–32. Por. A. Kaczocha, *Spółdzielnia uczniowska w środowisku wiejskim*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1939, z. 1–2, s. 39–54.

2. Żydowskie związki spółdzielcze i ich edukacyjny charakter

Żydowska mniejszość narodowa rozszkana na terenie całego kraju skupiała się głównie w ośrodkach miejskich. Według spisu ludności z 1931 roku w Polsce mieszkało 3 113 900 osób wyznania mojżeszowego, z czego 2 380 400 w miastach i 733 500 na wsi¹⁸. Spółdzielczość żydowską na ziemiach polskich datuje się od 1898 roku, kiedy to w Wilnie powstało I Wileńskie Towarzystwo Oszczędnościowo-Pożyczkowe dla rzemieślników i drobnych kupców pochodzenia żydowskiego. Do wybuchu pierwszej wojny światowej powstało około 200 takich instytucji samopomocy gospodarczej na ziemiach zaboru rosyjskiego, które wskutek działań wojennych zostały zniszczone i rozwiązane. W 1901 roku powstał Powszechny Związek na Własnej Pomocy Opartych Spółdzielni w Lwowie. W czasie pierwszej wojny światowej przerwał swoją działalność, którą reaktywował w 1920 roku.

Oprócz niego w grudniu 1922 roku powołano do życia Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce, z siedzibą w Warszawie, kontynuujący działalność przedwojennej spółdzielczości kredytowej. Celem tego związku było: popieranie rozwoju ruchu spółdzielczego wśród ludności żydowskiej w Polsce; udzielanie porad i wskazówek spółdzielniom; zbieranie i publikowanie materiałów statystycznych dotyczących spółdzielczości żydowskiej; wydawanie czasopism, podręczników, ksiąg i druków dla spółdzielni; organizowanie narad, prowadzenie wykładów i kursów gospodarczych; organizowanie działalności wychowawczej i oświatowo-kulturalnej; współudział w zakładaniu nowych spółdzielni¹⁹. W 1927 roku działały dwa związki rewizyjne spółdzielni żydowskich: Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie i Powszechny Galicyjski Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych w Lwowie²⁰. Oba te związki gromadziły 598 spółdzielni, w tym 524 instytucje spółdzielcze o charakterze kredytowym²¹. W 1933 roku wzrosła liczba żydowskich związków rewizyjnych do następujących czterech, które skupiały 1005 stowarzyszeń i 251 027 członków:

1. Utworzony w 1898 roku i zreorganizowany w 1922 roku Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce z siedzibą w Warszawie – 637 stowarzyszeń.
2. Utworzony w 1901 roku Powszechny Związek na Własnej Pomocy Opartych Spółdzielni – 149 spółdzielni.
3. Utworzony w 1928 roku Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń w Polsce z siedzibą w Warszawie – 128 spółdzielni.

¹⁸ J. Pietkiewicz, *Spółdzielczość. Rys historyczny*, s. 60.

¹⁹ *Informator spółdzielczy...*, (1932), s. 33.

²⁰ *Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce*, Warszawa 1932, ss. XIII.

²¹ W. Rusiński, dz. cyt., s. 310–314; F. Dąbrowski, *Spółdzielczość w Polsce*, s. 114.

4. Centralny Związek Spółdzielni Samopomocowych w Polsce z siedzibą w Warszawie – 91 spółdzielni²².

Edukacyjny charakter posiadał odbywający się co trzy lata kongres Związku Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce, który rozpatrywał aktualne zagadnienia gospodarcze, leżące u podstaw działalności i rozwoju ruchu spółdzielczego, oraz analizował ogólne zasady pracy spółdzielczej. Ponadto związek ten poprzez swoich rewidentów prowadził szeroką działalność rewizyjno-instrukcyjną oraz kulturalno-oświatową. Wydawał bowiem podręczniki i broszury propagandowe, organizował kursy spółdzielcze, zebrania agitacyjne, akademie okolicznościowe, zwłaszcza z okazji Dnia Spółdzielczości i Dnia Oszczędności, wydawał czasopisma, kalendarze spółdzielcze, „Rocznik Statystyczny” i dwa razy do roku „Wiadomości Statystyczne Spółdzielni Żydowskich”²³. Związki żydowskie posiadały działy instrukcyjno-rewizyjne, wydawnictwo i statystyczne.

3. Działalność edukacyjna spółdzielczości niemieckiej

Na terenie zaboru pruskiego, obok spółdzielczość polskiej, zwłaszcza kredytowej i rolniczo-handlowej tworzonej przez patronów: Augusta Szamarzewskiego i Piotra Wawrzyniaka oraz ich następcę Stanisława Adamskiego w formie banków ludowych i spółdzielni rolniczo-handlowych „Rolniki”, istniała również spółdzielczość niemiecka oparta, w przeciwieństwie do polskiej, na dwóch odmiennych i często zwalczających się systemach przyjętych od Schulzego z Delitsch i Friedricha Wilhelma Reiffeisena²⁴. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości spółdzielczość mniejszości niemieckiej była zgrupowana w poszczególnych związkach, które należały do większych organizacji centralnych. Spośród wszystkich spółdzielni mniejszości narodowych organizacyjnie i bilansowo najważniejszą grupę stanowiła spółdzielczość niemiecka, która w latach 20. minionego wieku była zrzeszona w pięciu związkach²⁵:

1. Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce.
2. Związek Spółdzielni Rolniczych na Polskę Zachodnią w Poznaniu.
3. Związek Spółdzielni Wiejskich Pomorza w Tczewie.
4. Związek Spółdzielni Wiejskich w Łodzi.
5. Związek Spółdzielni Wiejskich we Lwowie.

²² *Spółdzielczość żydowska*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1933, s. 557–558; *Spółdzielczość żydowska*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1934, s. 486; A. Powalski, *Spółdzielczość żydowska w Polsce*, Warszawa 1933, s. 45.

²³ *Informator spółdzielczy...*, (1932), s. 34–35.

²⁴ S. Thugutt, *Spółdzielczość. Zarys ideologii*, wyd. 2, Warszawa 1937, s. 74–95.

²⁵ W. Rusiński, dz. cyt., s. 302–310; R. Koźlik, *Spółdzielczość polska i niemiecka*, Poznań 1933; W. Seydlitz, dz. cyt., s. 11–14.

Dwa pierwsze związki były najważniejsze i największe. W 1927 roku niemieckim związkom rewizyjnym podlegały 864 spółdzielnie, w tym 598 spółdzielni kredytowych, 136 mleczarskich i 50 rolniczo-handlowych²⁶. Najlepsze osiągnięcia gospodarcze osiągały związki rewizyjne spółdzielczości niemieckiej, mieszczące się w Poznaniu – 9½ mln zł kapitałów własnych i 16 mln zł wkładów własnych, były to więc spółdzielnie kredytowe typu wielkiego²⁷. W 1933 roku liczba spółdzielni niemieckich wzrosła do 925. W Polsce międzywojennej problem mniejszości niemieckiej i jej spółdzielczości był zupełnie odmienny niż pozostałych mniejszości narodowych. Stanowiło ją przede wszystkim ziemiaństwo i właściciele wielkich gospodarstw rolnych, a w miastach rzemieślnicy i przemysłowcy. Utrzymywała ona ścisłe kontakty z Rzeszą Niemiecką i niemieckimi organizacjami politycznymi na Pomorzu i w Poznańskim. Udział ludności niemieckiej w życiu gospodarczym był znaczny. Na Pomorzu mniejszość niemiecka stanowiła 9,7% ogółu mieszkańców, ale posiadała 23,6% ziemi i 36% liczby spółdzielni²⁸. Spółdzielczość niemiecka nie tylko zrzeszała zamożniejszą ludność, ale również korzystała z tańszego kredytu poza granicami Polski. Te jej cechy pozwoliły na prowadzenie bogatej działalności edukacyjnej.

Związek Spółek Niemieckich w Polsce z siedzibą w Łodzi prowadził kursy dokształcające dla kierowników spółdzielni rolniczych, które zaznajamiały z elementarnymi zasadami księgowości i działalności spółdzielczej. Dla przykładu, w 1927 roku zorganizowano dwa takie kursy (w lutym i w grudniu), w których wzięło udział 75 uczestników. W 1929 roku urządzono kurs rolniczy w Koninie. Dokształcanie w zakresie spółdzielczości niemieckiej odbywało się na wszystkich walnych zebraniach, w których brał udział rewident, głoszący odczyty z zakresu spółdzielczości i odpowiadający na pytania. Ponadto organizowano wycieczki dla członków spółdzielni do Wielkopolski do wzorcowych gospodarstw celem zapoznania się z prawidłowymi zasadami organizowania stowarzyszeń spółdzielczych²⁹.

Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce z siedzibą w Poznaniu od 1918 roku corocznie organizował kursy spółdzielczości w zakresie rachunkowości i księgowości, głównie w Poznaniu i Bydgoszczy, przeznaczone dla kierowników oraz członków rad nadzorczych wiejskich spółdzielni kredytowych. Ta forma szkolenia była również otwarta dla młodych ludzi, którzy pragnęli związać się z niemieckim ruchem spółdzielczym. Dostrzegając potrzeby oświatowe wieloletnich członków spółdzielni oraz nowo przyjętych, Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce od 1928 roku podzielił wszystkie formy kursowe na dwa

²⁶ F. Dąbrowski, *Spółdzielczość w Polsce*, s. 114; *Statystyka spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Niemieckich w Polsce*, Poznań 1932, ss. 109.

²⁷ W. Seydlitz, dz. cyt., s. 11.

²⁸ J. Pietkiewicz, *Spółdzielczość. Rys historyczny*, s. 57.

²⁹ *Kształcenie zawodowe i spółdzielcze na terenie organizacji spółdzielczych narodowości niemieckiej w Polsce*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1932, z. 11, s. 61.

rodzaje: kursy początkujące i kursy doszkalające. Trzon programu obu rodzajów kursów stanowiła księgowość spółdzielcza, która przygotowywała nie tylko do wykonania prostych czynności księgowania, ale również kształtowała umiejętność wykonania bilansu. Poza praktyczną nauką księgowości głoszone referaty o tematyce spółdzielczej i wizytowano dobrze prosperujące spółdzielnie³⁰.

4. Czasopisma spółdzielcze mniejszości narodowych i ich walory edukacyjne

Ważną rolę edukacyjną odgrywała prasa spółdzielcza, która w okresie międzywojennym była traktowana nie tylko jako ważny instrument kształtowania opinii, ale również jako czynnik oświatowy, podnoszący świadomość intelektualną i społeczno-moralną oraz kształtujący umiejętności teoretyczne i praktyczne członków spółdzielni.

Polskie czasopiśmiennictwo stanowiło 70,9% ogółu wydawanej prasy spółdzielczej. Udział poszczególnych mniejszości narodowych w ruchu czasopism spółdzielczych wynosił odpowiednio: 23% – czasopisma niemieckie; 5% – pisma ukraińskie i ruskie; 0,2% – prasa mieszana i 0,1 % – czasopisma białoruskie. Nakład czasopism spółdzielczych mniejszości narodowych w 1934 roku wynosił 1341,6 tys. egzemplarzy (nakład polskiej prasy to 2515,4 tys. egzemplarzy), przy ogólnej liczbie 5341 spółdzielni mniejszości narodowych i 741 000 członków. Najwięcej czasopism wydawały związki niemieckie, bo aż 1068,8 tys. egzemplarzy. Nakład ukraińskiej i ruskiej prasy spółdzielczej wynosił 245,2 tys. egzemplarzy. Najmniejszy nakład miała spółdzielcza prasa żydowska, bo tylko 21,2 tys. egzemplarzy³¹.

Prasa związków ukraińskiego i ruskiego do połowy lat 30. minionego wieku nie uległa zmianie. Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich wydał trzy czasopisma: „Kooperatywna Republika”, „Hospodarsko-Kooperatywny Czasopys”, „Kooperatywna Rodyna”. Przystało wychodzić lokalne czasopismo Powiatowego Związku Kooperatyw w Stanisławowie zatytułowane „Wistnik Powiatowoho Sojuszu”. Organem Związku Rewizyjnego Ruskich Spółdzielni był „Kooperatywny Wistnyk”. Wołyński Związek Spółdzielczy „Hurt” wydawał własne czasopismo o charakterze propagandowo-praktycznym zatytułowane „Wspólna Praca – Spilna Pracia” w dwóch językach: polskim i ukraińskim³².

³⁰ F. Dąbrowski, *Kształcenie zawodowe i spółdzielcze*, s. 94.

³¹ E. Szubert, *Prasa spółdzielcza w Polsce*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1935, z. 10–11–12, s. 66. Por. K. Haubold, *Prasa spółdzielcza w Polsce w roku 1929*, „Społem” 1929, nr 22, s. 10–12.

³² Tamże, s. 59.

Tabela. Prasa spółdzielcza według języka. Stan na 30.06.1935 r.

Pisma i ich charakter	Ogółem w roku		Język polski	Język ukraiński	Język białoruski	Język żydowski	Język niemiecki	Języki mieszane
	1929	1935						
Ogółem	25	36	25	4	1	1	3	2
Popularno-propagandowe	9	4	3	—	1	—	—	—
Instrukcyjno-praktyczne	11	21	13	2	—	1	3	2
Fachowe	—	3	1	1	—	—	—	—
Naukowe	2	2	1	1	—	—	—	—
Zawodowe	1	1	1	—	—	—	—	—
Ogólno-spółdzielcze	2	5	5	—	—	—	—	—

Źródło: E. Szubert, *Prasa spółdzielcza w Polsce*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1935, z. 10–11–12, s. 62.

Na uwagę zasługuje założone w 1932 roku czasopismo o charakterze propagandowym, noszące tytuł „Samopomoc”, wydawane w języku białoruskim w Wilnie przez Białoruski Instytut gospodarki i Kultury. Jego rola na zaniedbanych Ziemiach Wschodnich³³ była nieoceniona, ponieważ prowadziło i rozwijało działalność ideowo-propagandową na terenie białoruskiego ruchu spółdzielczego. Ruch ten należał do polskich związków rewizyjnych, ponieważ nie istniały spółdzielcze związki rewizyjne tej mniejszości narodowej. Do czasopisma „Samopomoc” załączano popularne broszury propagandowe: „Leki na żdzieki – wykład o spółdzielczości” oraz utwór sceniczny z życia spółdzielczego, tłumaczony z języka ukraińskiego przez J. Kossowskiego³⁴.

³³ Przez Ziemię Wschodnie rozumiano obszar prawie pięciu województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego oraz siedem powiatów wraz z Augustowem i Suwałkami województwa białostockiego. Ziemię Wschodnie stanowiły obszar 140 000 km², zamieszkały przez 6,6 mln ludności, co dawało 47 osób/km². To była dwa i pół razy mniejsza liczba ludności, która przypadła na jeden kilometr kwadratowy niż w pozostałych województwach. Odrębność tych ziem – pisał Kazimierz Sokołowski na łamach tygodnika „Społem” – polegała na tym, że człowiek był tam „lennikiem natury, gdzie przestrzeń – las, woda, moczary – panuje nad człowiekiem, nie zaś człowiek nad przestrzenią” (K. Sokołowski, *Spółdzielczość na ziemiach wschodnich*, „Społem” 1934, nr 17, s. 2). Ziemię te charakteryzowały się rzadko usytuowanymi i niewielkimi miastami, poza Wilnem i Białymstokiem, rzadką siecią połączeń kolejowych i drogowych, gospodarką na pograniczu naturalnej i wczesnokapitalistycznej, niskim uprzemysłowieniem, ludnością w większości niepolską, przyzwyczajoną do klęsk naturalnych, głodu, bierną, nieufną i bardzo ubogą. Stan spółdzielczości polskiej i mniejszości narodowych na ziemiach wschodnich stanowił wypadkową wymienionych elementów, a jej rozwój był ograniczony ze względu na prymitywizm metod i środków gospodarowania. Brak społecznego zaangażowania sprawiał, że w stosunku do pozostałej części kraju ziemię wschodnie prezentowały niski stopień skoooperatywowania (K. Sokołowski, *Spółdzielczość na ziemiach wschodnich*, „Społem” 1934, nr 17, s. 2).

³⁴ E. Szubert, dz. cyt., s. 59.

Spółdzielcze związki niemieckie do 1929 roku posiadały trzy tytuły. Jednocześnie rozpoczęły wydawanie nowego, zatytułowanego „Der Deutsche Landwirt in Kleinpolen”, rozsyłanego jako dodatek do „Ost-Deutsche Wohls Blatt”, które było organem Związku Spółdzielni Rolniczych we Lwowie i zostało zlikwidowane w końcu 1934 roku wskutek reorganizacji spółdzielczości niemieckiej. Likwidacja tego pisma spowodowała zwiększenie nakładu poznańskiego periodyku „Landwirtschaftliche Zentralwochenblatt in Polen” (tygodnik), a czasopismo „Der Landbund un Raiffeisen Bote für Pomerellen” jako organ Landbund Weischselgau zmieniło nazwę na „Der Landbund” i przeniósło swoją siedzibę z Torunia do Tczewa. Ponadto wydawano kalendarze spółdzielcze³⁵.

Zagadnieniami kupieckiego ruchu spółdzielczego interesowały się związki żydowskie, które poświęciły tej problematyce dwa organy. Starszym czasopismem był „Ruch Spółdzielczy” wydawany przez Związek Spółdzielni Żydowskich w Polsce w języku polskim i żydowskim. W 1931 roku założono drugie czasopismo „Spółdzielczość Kupiecka”, które było organem Związku Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych. W 1929 roku ilość czasopism żydowskich z zakresu spółdzielczości była większa. Po reorganizacji żydowskiego ruchu spółdzielczego w 1934 roku zlikwidowano trzy tytuły: „Przegląd Spółdzielczy” organ Powszechnego Związku na Własnej Pomocy Opartych Spółdzielni we Lwowie oraz „Der Kooperator” – dodatek do „Przeglądu Spółdzielczego”. Z braku funduszy zamknięto jedyne żydowskie pismo popularno-propagandowe „Fran Folk” („Dla Ludu”)³⁶.

Prasa ruchu spółdzielczego mniejszości narodowych najczęściej ukazywała się z częstotliwością miesięczną. Czasopisma niemieckie ukazywały się z większą częstotliwością – tygodniową i dwutygodniową. Prasa mniejszości narodowych, łącząc artykuły o charakterze instrukcyjno-praktycznym z artykułami ogólnymi, była przystosowana do potrzeb związków i instytucji spółdzielczych. Zapoznawała z teorią i praktyką spółdzielczą oraz informowała o bieżących wydarzeniach z życia spółdzielczego.

Zakończenie

Dokonując próby podsumowania, można stwierdzić, że w okresie międzywojennym ruch spółdzielczy mniejszości narodowych, podobnie do polskiego ruchu spółdzielczego, realizując swoje cele ekonomiczne i społeczne, musiał zdobywać nowych członków, klientów, sprzymierzeńców ideowych. Czynił to, prowadząc akcję werbunkową, informacyjno-propagandową i oświatowo-wychowawczą. W akcji tej były wykorzystywane dwa rodzaje argumentów: argu-

³⁵ *Informator spółdzielczy...*, (1937), s. 76.

³⁶ E. Szubert, dz. cyt., s. 58.